

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 06 grudnia 2017 roku

Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu Wydział III Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Robert Kubicki

Protokolant: st. sekr. S. D.

po rozpoznaniu w dniach: 02 sierpnia 2017 roku, 13 września 2017 roku, 25 października 2017 roku, 29 listopada 2017 roku

na rozprawie sprawy z oskarżenia prywatnego **R. G.**

przeciwko

M. K. synowi J. i M. z domu W., urodzonemu (...) w W.

oskarżonemu o to, że:

I. W dniu 03 stycznia 2017 roku na korytarzu nieruchomości przy ul. (...) w mieszkaniu nr (...) w P. poprzez uderzenie w lewe ramię oraz uderzenie w brzuch naruszył nietykalność cielesną R. G.

tj. o czyn z art. 217 § 1 k.k.

II. W dniu 11 stycznia 2017 roku na korytarzu nieruchomości przy ul. (...) w mieszkaniu nr (...) w P. poprzez silne popchnięcie oraz uderzenie pięścią w okolicy mostka naruszył nietykalność cielesną R. G.

tj. o czyn z art. 217 § 1 k.k.

1. Oskarżonego **M. K.** uniewinnia od zarzucanych mu czynów z art. 217 § 1 k.k., opisanych powyżej w punktach I i II,
2. Na podstawie art. 632 pkt 1 k.p.k. kosztami procesu obciąża oskarżyciela prywatnego **R. G.**, w zakresie dotychczas przez niego poniesionym.

SSR Robert Kubicki

UZASADNIENIE

Sąd w sprawie M. K. ustalił następujący stan faktyczny:

R. G. jako pełnomocnik właściciela T. G., umocowany był w szczególności do przeprowadzenia i rozliczenia finansowego wszelkich czynności związanych z remontem mieszkania nr (...) przy ul. (...) w P., do wynajęcia wyremontowanych pomieszczeń i podpisania umów najmu oraz rozliczania na bieżąco wszelkich opłat wynikających z zawartych umów najmu.

W dniu 3 stycznia 2017 roku R. G. wymieniał wodomierz znajdujący się na korytarzu mieszkania nr (...), przy ul. (...) w P.. Usłyszawszy jego obecność, drzwi na korytarz otworzył M. K. – najemca lokalu mieszkalnego nazwanego (...). Między R. G. a M. K. doszło do dyskusji na temat zapłaty należności z tytułu ogrzewania. R. G. zgłosił na Policję, że wynajmujący mieszkanie mężczyzna uderzył go. Interwencja Policji zakończyła się pouczeniem

W dniu 11 stycznia 2017 roku około godziny 8:45 R. G. przebywał w mieszkaniu nr (...), przy ul. (...) w P., gdzie był umówiony z pracownikiem Spółdzielni Mieszkaniowej, aby wymienić jeden z dwóch wodomierzy głównych

znajdujących się na korytarzu mieszkania. Monter przybył na miejsce około godziny 9:00, wymienił wodomierz, założył plomby i wyszedł. R. G. w związku z problemami z ustaleniem zużycia wody w wynajmowanych pomieszczeniach, chciał założyć dwa podliczniki dla mieszkań (...) i (...). W tym celu wyszedł na korytarz naprzeciwko pomieszczenia (...). Wówczas drzwi na korytarz otworzył M. K.. Między R. G. a M. K. doszło do utarczek słownych, których powodem były spory odnośnie zużycia i ponoszenia opłat za media. R. G. zgłosił awanturę z lokatorem na Policję. Interwencja zakończyła się pouczeniem.

W dniu 1 lutego 2017 roku R. G. złożył ustną skargę o przestępstwie ściganym z oskarżenia prywatnego, wskazując że 3 i 11 stycznia 2017 M. K. naruszył jego nietykalność osobistą.

Oskarżony M. K. ma 35 lat. Posiada na utrzymaniu małoletnie dziecko.

Oskarżony nie był uprzednio sędownie karany.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów:

- wyjaśnień oskarżonego M. K. (k. 34-365 akt),

- zeznań świadków: R. G. (k. 36-38 akt), J. K. (k. 38-40 akt), K. K. (k. 98-99 akt), D. T. (k. 99 akt), R. S. (k. 99-100 akt), P. O. (k. 100 akt), J. R. (k. 126-127 akt), R. B. (k. 127-128 akt),

- dokumentów odczytanych na rozprawie w dniu 13 września 2017 roku (k. 50 akt) w postaci: pisma Komisariatu policji (k. 47 akt), notatki urzędowej z dnia 5 września 2017 roku (k. 48 akt), pisma z wnioskiem dowodowym (k. 45 akt),

- dokumentów uznanych za ujawnione bez ich odczytywania na rozprawie w dniu 29 listopada 2017 roku (k. 128 akt) w postaci: pełnomocnictwa (k. 6 akt), karty informacyjnej (...) (k. 7 akt), informacji z K. (k. 24 akt), kopii pisma z dnia 4 maja 2017 roku (k. 30 akt), notatki (k. 31 akt), potwierdzonych kopii notatników służbowych (k. 58-86 akt), pisma (...) - K. M. sp. j. (k. 87 akt), kopii harmonogramu pracy (k. 88 akt), kopii karty czasu pracy (k. 89 akt), pisma J. K. z dnia 23 października 2017 roku), pism M. K. z dnia 23 października 2017 roku (k. 114, 115 akt).

Oskarżony M. K. nie przyznał się do zarzucanych mu czynów i złożył wyjaśnienia. Oskarżony przyznał, że w dniu 3 i 11 stycznia 2017 roku rozmawiał z R. G., jednocześnie wykluczył ażeby doszło z jego strony do jakiegokolwiek kontaktu fizycznego. Oskarżony wskazał, że w dniu 3 stycznia 2017 to R. G. zapukał do niego i pytał, kiedy zapłaci za ogrzewanie. Oskarżony wyjaśniał, że R. G. podczas rozmowy był ordynarny i ze złością oświadczył, że ma on zwolnić mieszkanie, albowiem zalega z opłatami. Oskarżony nie krył przy tym, że wyjawiał swoje niezadowolenie co do wysokości naliczanych należności oraz poinformował, że sprawą zajmie się kancelaria. R. G. miał wówczas się rozłościć i powiedzieć, że go popamięta. Jednocześnie miał wstawić nogę między drzwi a futrynę, a kiedy wyciągnął ją, oskarżony miał zatrzaskać drzwi, ponieważ jego dziecko się obudziło i nie chciał wprowadzać nerwowej atmosfery. Odnośnie zaś zdarzenia z 11 stycznia oskarżony wyjaśniał, że po uderzeniu w drzwi, otworzył je by zobaczyć co się dzieje na zewnątrz. Wówczas zobaczył R. G. montującego coś przy wodomierzach. Później R. G. miał zapukać ponownie, otworzyła mu J. K., której oznajmił, że będą wymieniane wodomierze. Kiedy J. K. wyszła do pracy, R. G. miał zacząć wykrzykiwać za drzwiami, czy oskarżony zamierza uregulować opłaty. R. G. znów miał wpaść w złość i powiedzieć, że załatwi to inaczej oraz żądać natychmiastowego opuszczenia lokalu. Oskarżony wykluczył przy tym kontakt fizyczny między nimi. Oskarżony miał wziąć dziecko na ręce i mimo prowokacyjnych ruchów R. G., cofnąć się i zatrzaskać drzwi.

Oceniając wyjaśnienia oskarżonego, Sąd nie miał podstaw opartych na dowodach, aby podważyć ich wiarygodność, szczególnie że w pewnej mierze potwierdził je oskarżyciel prywatny - w zakresie okoliczności i motywów słownej sprzeczki między nimi. W tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego nie pozostają w sprzeczności z zeznaniami oskarżyciela prywatnego, natomiast już kwestią sporną pozostaje fakt naruszenia nietykalności cielesnej R. G.. Oskarżyciel prywatny nie przedstawił zasadniczo żadnych dowodów potwierdzających przedstawioną przez niego wersję zdarzeń, a co za tym idzie postawionych M. K. zarzutów. Dokument w postaci karty informacyjnej Szpitalnego

Oddziału Ratunkowego przedstawia wyłącznie stan zdrowia R. G., nie można jednak z niego wywodzić okoliczności powstania zmian w obrębie funkcjonowania organizmu.

W konsekwencji wyjaśnieniom oskarżonego Sąd dał wiarę w znacznej części, a mianowicie, co do faktów bezspornych, znajdujących potwierdzenie w wiarygodnych zeznaniach świadków i zgromadzonych dokumentach, w pozostałym zakresie brak dowodów przemawiających za wiarygodnością zeznań oskarżyciela prywatnego czy wyjaśnień oskarżonego. Stąd też Sąd doszedł do przekonania, iż materiał dowodowy nie pozwala na kategoryczne podważenie jego wyjaśnień w zakresie, w jakim nie przyznał się do winy, co do obu z zarzuconych mu czynów.

Oskarżyciel prywatny R. G. przedstawił odrębną wersję zdarzeń z 3 i 11 stycznia 2017 roku. W dniu 3 stycznia 2017 roku podczas montażu licznika miał być on zaatakowany od tyłu i popchnięty w lewe ramię tak, że wpadł na pralkę i dopiero zatrzasnął drzwi. Miał otwierać, popychać w ramię i następnie zatrzaskiwać drzwi kilkakrotnie. Kiedy R. G. się odwrócił miał otrzymać cios boksinerski w okolice wątroby zaciśniętą pięścią. Oskarżyciel przyznał, że przed wymianą głównego licznika pukał do mieszkania M. i J. K.. Co do zdarzenia z dnia 11 stycznia 2017 roku zeznał, że kiedy chciał założyć podliczniki, już po tym jak doszło między nimi do kłótni, miał zostać popchnięty w lewe ramię, a w chwili gdy łapał równowagę, miał zostać uderzony pięścią w okolice mostka.

Zeznania oskarżyciela prywatnego R. G. były w miarę spójne, konsekwentne, a Sąd dał im wiarę w zakresie w którym znajdowały potwierdzenie wiarygodnych wyjaśnień oskarżonego, zasługujących na wiarę zeznaniach świadków, jak i w wiarygodnej dokumentacji, tj. co do okoliczności wymiany wodomierzy, utarczek słownych między stronami, jak i ich obecności w przedmiotowym miejscu i czasie.

Sąd nie znalazł powodu aby odmówić wiary zeznaniom J. K. w zakresie niespornych kwestii, jednak jej zeznania nie przyczyniły się w istotnym stopniu dla ustalenia stanu faktycznego w sprawie, albowiem nie można bezspornie uznać, aby była naocznym świadkiem zdarzeń z 3 i 11 stycznia 2017 roku. Podnieść również należy, że jako żona oskarżonego, a ponadto osoba pozostająca w sporze na innym gruncie z oskarżycielem, istotnie była zainteresowana korzystnym zakończeniem postępowania dla męża, także jej relacja odnosząca się do okoliczności ewentualnego naruszenia, bądź braku naruszenia nietykalności cielesnej R. G. nie mogła zostać oceniona jako wiarygodna i obiektywna.

Zeznania funkcjonariuszy K. K. i R. S. Sąd uznał za wiarygodne, aczkolwiek nieprzydatne w większym stopniu do ustalenia stanu faktycznego w sprawie. Świadkowie mieli pobieżną wiedzę na temat przeprowadzonej w dniu 11 stycznia 2017 roku interwencji, co uzasadniać należy wpływem czasu i szeregiem podejmowanych interwencji w toku służby. Za nieprzydatne dla ustalenia stanu faktycznego Sąd uznał także zeznania funkcjonariusza P. O., albowiem podczas interwencji pozostawał on w radiowozie.

Na wiarę zasługiwały również zeznania funkcjonariuszy przybyłych na interwencję w dniu 3 stycznia 2017 roku- tj. J. S. oraz R. B.. Również oni nie pamiętali wszystkich szczegółów interwencji, jednakże Sąd nie znalazł powodu, aby wiarygodności ich zeznaniom odmówić, w szczególności zaś że okoliczności przez nich opisywane znajdowały odzwierciedlenie w ich służbowych notatnikach.

Za wiarygodne Sąd uznał zgromadzone w toku postępowania dowody z dokumentów. Prawdziwość dokumentów dołączonych do akt nie była kwestionowana przez strony i nie budziła wątpliwości Sądu. Dokumenty zostały sporządzone przez uprawnione do tego osoby oraz w zakresie ich kompetencji.

Sąd zważył, co następuje:

Oskarżyciel prywatny R. G. oskarżył M. K. o to, że w dniu 3 stycznia 2017 roku na korytarzu nieruchomości przy ul. (...) w mieszkaniu nr (...) w P. poprzez uderzenie w lewe ramię oraz uderzenie w brzuch naruszył integralność cielesną R. G., tj. o czyn z art. 217§1 k.k. oraz o to, że w dniu 11 stycznia 2017 roku na korytarzu nieruchomości przy ul. (...) w mieszkaniu nr (...) w P. poprzez silne pchnięcie oraz uderzenie pięścią w okolicy mostka naruszył nietykalność cielesną R. G., tj. o czyn z art. 217§1 k.k.

Odpowiedzialności karnej z art. 217§1 k.k. podlega ten, kto uderza człowieka lub w inny sposób narusza jego nietykalność cielesną. Naruszenie nietykalności cielesnej jest zachowaniem będącym formą fizycznego oddziaływania na ciało człowieka, które nie jest przez niego akceptowane. Przez uderzenie należy rozumieć cios zadany pokrzywdzonemu, tj. spowodowanie zderzenia (zetsknięcia) ciała pokrzywdzonego z ciałem sprawcy (np. ręką, nogą, głową) lub używanym przez niego przedmiotem (np. kijem). Uderzenie polegać będzie przede wszystkim na bezpośrednim oddziaływaniu własnym ciałem na ciało pokrzywdzonego, ale także przez oddziaływanie za pomocą rzeczy, w szczególności przez rzucenie w niego jakimś przedmiotem.

Przestępstwo naruszenia nietykalności cielesnej ma charakter formalny, a zatem zostaje dokonane z chwilą zachowania sprawcy i nie wymaga zaistnienia żadnego skutku. Niektóre jednak formy naruszenia nietykalności cielesnej mogą wiązać się z bólem i powstaniem nieznacznych oraz przemijających śladów na ciele, lecz co do zasady ich powstanie jest obojętne dla bytu ww. przestępstwa. Sprawca naruszenia nietykalności cielesnej atakuje bowiem godność osobistą pokrzywdzonego, wyrażającą się w naruszaniu jego sfery cielesnej wbrew jego woli, a nie ma na celu wyrządzenia krzywdy fizycznej.

Przestępstwo naruszenia nietykalności cielesnej może być popełnione tylko umyślnie, zarówno z zamiarem bezpośrednim, jak i ewentualnym

W ocenie Sądu brak jest kategoriycznych dowodów na naruszenie nietykalności cielesnej R. G. przez M. K., w szczególności brak jest zeznań naocznych, obiektywnych świadków zdarzeń z 3 i 11 stycznia 2017 roku. Materiał dowodowy jest na tyle ograniczony, że nie sposób o kategoriyczne wnioski i w tej materii, a wersje zdarzenia przedstawiane przez oskarżonego jak i oskarżyciela prywatnego wydają się równie prawdopodobne. W tym stanie rzeczy, oparcie ustaleń faktycznych w zakresie naruszenia nietykalności osobistej jedynie na odmiennych zeznaniach oskarżyciela prywatnego – R. G. byłoby nieuzasadnione, zwłaszcza jeżeli zważy się znaczne zantagonizowanie stron pozostających w sporze cywilnoprawnym.

Podnieść przy tym należy, że zgodnie z zasadą in dubio pro reo wyrażoną w art. 5§2 k.p.k. nie dające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego. Istota domniemania niewinności sprowadza się do tego, że oskarżony jest w procesie karnym niewinny, a "przeciwnie" musi mu być udowodnione, przy czym związana ściśle z domniemaniem niewinności zasada in dubio pro reo w art. 5 § 2 k.p.k. nakazuje rozstrzygnąć nie dające się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego. Oznacza to, że udowodnienie winy oskarżonemu musi być całkowite, pewne, wolne od wątpliwości." (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 1999 roku V KKN 362/97 Prok. i Pr. 1999/7-8/11).

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał, że co do obu zarzucanych oskarżonemu czynów zaistniała przesłanka z art. 17§1 pkt 1 k.p.k. tj. brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu zabronionego. Stosownie zaś do treści art. 414§1 k.p.k., w razie stwierdzenia po rozpoczęciu przewodu sądowego okoliczności wyłączającej ściganie lub danych przemawiających za warunkowym umorzeniem postępowania, sąd wyrokiem umarza postępowanie lub umarza je warunkowo. Jednakże w razie stwierdzenia okoliczności wymienionych w art. 17§1 pkt 1 i 2 sąd wydaje wyrok uniewinniający. W konsekwencji Sąd uniewinnił M. K. od popełnienia zarzucanych mu czynów z art. 217§1 k.k.

Z uwagi na uniewinnienie oskarżonego w sprawie z oskarżenia prywatnego Sąd zobligowany był na podstawie art. 632 pkt 1 k.p.k. obciążyć kosztami procesu oskarżyciela prywatnego R. G., w zakresie dotychczas przez niego poniesionym.

SSR Robert Kubicki